

## „Bal maskowy” według Chiado i Carmo. Sztuka w przestrzeni publicznej

Chiado i Carmo to dwie dzielnice, w których głęboko zakorzeniona jest historia i kultura. Najważniejsze wydarzenia z ich historii sięgają XIII wieku, kiedy to w tej części Lizbony wybudowano około roku 1217 klasztor św. Franciszka (obecnie w budynku mają swoją siedzibę Wydział Sztuk Pięknych, Państwowa Akademia Sztuk Pięknych i Muzeum Chiado); klasztor Najświętszej Trójcy – około roku 1218; i klasztor karmelitanów (siedziba Muzeum Archeologicznego Carmo) – około roku 1389; obok innych instytucji o charakterze religijnym, które jak wiadomo w owym czasie integrowały wszystkie dziedziny życia (duchowe, kulturalne i inne). Także Uniwersytet Lizboński, który w XIII wieku nosił nazwę Studium Generale i od tamtej pory kilka razy zmieniał swoją postać i lokalizację (był przenoszony między Lizboną i Coimbrą), został utworzony pierwotnie w „Campo da Pedreira” (gdzie obecnie mieści się Muzeum Archeologiczne Carmo), po podpisaniu w 1290 roku przez portugalskiego króla Dionizego I listu *Scientiae thesaurus mirabilis* i uzyskaniu w tym samym roku zgody na otwarcie od papieża Mikołaja IV.

Nawet zniszczenia spowodowane trzęsieniem ziemi w Lizbonie w roku 1755 i antyklerykalne działania prowadzone w ramach liberalnej polityki w latach trzydziestych XIX wieku, które doprowadziły do likwidacji męskich zakonów, nie umniejszyły znaczenia dzielnic Chiado i Carmo: właśnie na tym miejskim wzgórzu zbudowany został w 1793 roku Teatro Nacional de São Carlos; w trzydzieści lat później Biblioteka Narodowa, Akademia Sztuk Pięknych, Grémio Literário, kawiarnia literacka Marrare do Polimento (w latach 1820 – 1866) i wiele innych ośrodków o dużym znaczeniu dla rozwoju cywilizacyjnego, kultury i polityki.

Przywykliśmy postrzegać kulturę i cywilizację jako naszą drugą naturę, czy też drugą skórę. Pozwalają nam one karmić ciało i umysł, a mówiąc bardziej konkretnie – umożliwiają komunikację i zróżnicowane artystyczne współdziałanie pomiędzy ludźmi. Są symbolicznym kodem zachowań, tworzonym powoli w swoich najbardziej oczywistych przejawach przez ostatnie osiem wieków. Najbardziej widocznym, a zarazem metaforycznym elementem nieograniczonej siły kulturowych konwencji jest świadome przyzwolenie na ukrywanie się za maską w przestrzeni publicznej.

W tym sensie maski stosowane w czasie pandemii – częściowe ukrywanie twarzy, które ogranicza naszą spontaniczność i poruszanie się w przestrzeni publicznej – ma taki sam wyraz jak istniejąca już wcześniej umiejętność maskowania się, którą nabywamy wraz z kulturą, przyswajamy i stosujemy w codziennym życiu.

Celem tegorocznego projektu Chiado / Carmo jest przyjrzenie się z punktu widzenia sztuki tymczasowemu ograniczeniu naszej ekspresji i poruszania się w przestrzeni publicznej. W przeciwieństwie do edycji z roku 2020 nasze obserwacje nie dotyczą już smartfonów, ale prawdziwej nawałnicy – zagrożeń, które zmusza nas do przesłaniania twarzy, ciała i tożsamości. Jest to dopełniające – podkreślmy to – dopełniające ograniczenie w odniesieniu do innych form skrywania twarzy, ciała i tożsamości, zarówno w czasach przed, jak i po pandemii.

Naszym zamiarem jest, aby projekt, pomimo istniejących przeszkód, których jesteśmy świadomi, miał nadal wyraźny rys międzynarodowy, łącząc różne instytucje kultury i sztuki w Chiado, Carmo i poza Portugalią. Aby ułatwić zadanie stawiane przez tegoroczną edycję wydarzenia sugerujemy, aby zaproszeni do współpracy artyści obejrzeni „Bal maskowy” Verdiego, a następnie przeanalizowali różne typy masek występujące w kulturze (również takie, których nie widać gołym okiem), mając na uwadze maskowanie się mające miejsce w codziennych interakcjach społecznych, o którym pisze Erving Goffman w jednym z tekstów na cele projektu.

Kurator wystawy  
prof. Jose Quaresma